ROK XLIX. Nro 173.

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 10 Sierpnia 1869. Wtorek. Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869.

Rano ciepła st: 12, w połud: c. st: 16 Wysokość wody st: 2 c. 0 (Ubywa) | Stan barometru: na wielki deszcz | Wschód Słońca g. 4 m. 35 Zachód „ „ 7 „ 34 | Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Onegdaj w niedzielę, 27 lipca (8 sierpnia), jako w dniu rocznicy Urodzin Jej Cesarskiej Mości, Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrównej, odprawione było przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, uroczyste nabożeństwo w cerkwi św. Marji Magdaleny na Pradze, o godzinie 11-ej z rana, w obecności JW. Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych i licznych parafjan. Podczas nabożeństwa dane było z dział na wałach warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli 21 wystrzałów, a po jego skończeniu, Jenerał-Feldmarszałek raczył przyjmować powinszowania w cerkwi. O godzinie 9½ z rana, uroczyste nabożeństwo odprawione było w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana; jednocześnie odprawione były podobnež nabożeństwa we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. Wieczorem dane było w wielkim teatrze przedstawienie bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez wszystkich artystów opery i na żądanie publiczności powtórzonym. O zmroku miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją. (Dz. War.)

Postanowienie o nowych sześciu serjach biletów skarbu państwa od CXXXIII do CXXXVIII włącznie: 1) Serje te, po trzy miljony każda, wypuszczają się na 8 lat. 2) Wartość tych biletów naznacza się po dawnemu na 50 rsr., a ilość procentów po 4 $^{12}/_{100}$ na rok, czyli po 18 kop. na miesiąc. 3) Forma i podpis biletów poprzednich emisji. 4) Bilety te wydają się i przyjmują przez kassę po dawnemu przy wszystkich opłatach. 5) Amortyzacja biletów nowych serji ma być dokonaną w przeciągu ośmiu lat podług uznania rządu, który zastrzega sobie prawo zamieniać bilety te, które w przeciągu tego terminu nie wpłyną jako rządowe opłaty na nowe bilety, jeśli uzna to za korzystne, sądząc po biegu operacji pieniężnych. 6) Pobieranie procentów od biletów oznacza się: od CXXXIII i CXXXIV serji od dnia 1-go września, a od CXXXV, CXXXVI, CXXXVII i CXXXVIII od dnia 1 listopada 1869 r. Termin ten oznacza się na odwrotnej stronie biletu oddzielnemi stemplami z podpisem. 7) Wypłata procentów okazicielom biletów dokonywa się w głównej kassie i kassach gubernjalnych według kuponów znajdujących się w około biletu; przyczem kassjerowie odcinają kupony według oznaczonego na nich porządku lat. 8) Procenta wypłacają się po ukazaniu biletów po upływie jednego roku lub więcej, ale zawsze po upływie całkowitego roku. 9) Zaliczenia procentów odbywają się w następujący sposób: *a*) pomiędzy prywatnemi osobami porządek zaliczenia pozostawia się wzajemnej ugodzie) *b*) przy opłatach biletami w kassach, procenta dla uproszczenia rachunków obliczają się tylko za upłynione zupełnie przeszłe miesiące, a za bieżący miesiąc nie przyjmują się do rachunku. Na tej zasadzie dokonywają się obliczenia i przy wypłatach biletami z kassy osobom prywatnym i władzom rządowym, a te ostatnie dokonywają obliczeń w tym samym porządku; *c*) co do obrachunku procentów pomiędzy skarbem państwa, a władzami rządowemi, które od czasu postąpienia w rzeczywiste wydatkowanie summ mogą obrócić się na ich korzyść, zachowuje się istniejący obecnie porządek. 10.) Bilety przyjmują się do opłaty w kassach, w tych tylko razach, jeżeli opłacana summa nie mniejszą jest od summy biletu z urosłemi procentami: albowiem kassy dla uniknienia zbytecznych rachunków nie powinny dopuszczać się żadnego zdawania reszty i zmiany biletów. (Dz. War.)

Pocztamt Warszawski.— Na zasadzie obowiązujących przepisów, każdy list prosty adressowany do gubernji wewnętrznych Cesarstwa, powinien być opłacony podług ustanowionej taksy wagowego t. j. po kop. 10 za każdy pojedynczy łut, i listy zwyczajne bądź oddane na pocztę osobiście, bądź też wrzucane do skrzynek pocztowych, bywają ważone, a to dla tego, że jeżeli wartość naklejonych na nich marek pocztowych, lub koperty stemplowej, nie odpowiada przypadającej opłacie, stosownie do rzeczywistej wagi listów, to w pierwszym razie żąda się od podawców naklejenia brakujących marek, a w drugim listy pozostają bez wyprawienia. Ponieważ dość często się zdarza, że ze skrzynek pocztowych wyjmowane są listy niedostatecznie opłacone markami odpowiednio do rzeczywistej wagi tychże, lub też wcale bez marek, przeto Pocztamt Warszawski dla usunięcia mogących ztąd wyniknąć wątpliwości, podaje do wiadomości publicznej, że zgodnie z przytoczonym powyżej przepisem tego rodzaju listy, jako niekwalifikujące się do wyekspedjowania będą zatrzymywane w Pocztamcie. (Dz. War.)

Pocztamt Warszawski. — Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że niektóre miejsca pocztowe przyjmują jeszcze dotychczas na pocztę dla ekspedjowania pisma perjodyczne, podług dawnego porządku, to jest pod banderolą. W skutek te-

go Departament Pocztowy przez Cyrkularz z dnia 1 (13) lipca r. b. za nr. 10,485 dał znać, że za wydanym w dniu 27 Września 1868 r. Najwyższym Rozkazem, ogłoszonym w nr. 268 *Birż. Wied.*, za tenże rok, o pobieranie poczynając od bieżącego 1869 r., za przesyłkę przez pocztę gazet i pism perjodycznych, jednakowej opłaty po 20% od ceny prenumeracyjnej, istniejący poprzednio porządek przesyłania pocztą pism perjodycznych pod banderolą, powinien być uważany za nieobowiązujący, od dnia 1-go Stycznia r. b. Podając o tem do wiadomości publicznej, Pocztamt Warszawski nadmienia, że zgodnie z przytoczonym powyżej rozporządzeniem, przyjmowanie na pocztę gazet i pism perjodycznych pod banderolą, znosi się zupełnie od dnia dzisiejszego, i takowe pisma dla wyekspedjowania ich pocztą, powinny być zdawane podług ogólnej zasady, do Ekspedycji Gazet Pocztamtu, za uprzednią upłatą przypadających za przesyłkę 20% od ceny prenumeracyjnej, na czas trwania prenumeraty, jakowa opłata powinna być wnoszoną do Kassy Pocztamtu przy oddzielnych deklaracjach, nieopłacone zaś egzemplarze w żadnym razie przyjmowane nie będą. (Dz. War.)

— W dniu dzisiejszym przypada uroczystość Śgo Wawrzyńca, patrona kościoła parafjalnego w Woli, jak również w m. Zakroczymiu, w kościele Ks. Kapucynów—w obu tych kościołach nabożeństwo odpustowe odbędzie się w Niedzielę.

—Ch— Każda samoistna, a mająca istotną wartość praca, stanowi dla literatury cenny nabytek. Tyczy się to niemniej i przekładów. Sumienny a dobry przekład w każdej literaturze, nawet najobfitszej, posiada zawsze swą wartość, zwłaszcza, jeśli dokonanym został z dzieła uniwersalnego znaczenia i powagi. Przekład wprowadzając dzieło na nową dziedzinę, powinien ściśle odpowiadać sprawiedliwym wymaganiom, jakie każda literatura przyjmująca na łono swoje obcy utwór, pracownikowi swemu stawiać ma prawo.

Wspominaliśmy niedawno o świeżo wyszłym przekładzie Montesquieu'go: *Uwag nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian*, dokonanym przez P. Henryka Elzenberga. Dziś dodajemy kilka uwag dotyczących bliżej samego przekładu.

Zadaniem tłómacza po obznajmieniu się dokładnem z przedmiotem przekładu, ze stroną jego wewnętrzną, jest obleczenie go w formę zewnętrzną, to jest nadanie mu tej postaci, w jakiej duch języka nakazał go tłómaczowi przedstawić. Prócz pojęcia istoty rzeczy, znajomość języka, z którego się przekłada, i na który się przekłada, tworzą dla tłómacza niezbędną konieczność, conditio sine qua non.

Więc z jednej strony idzie o ścisłe zespolenie przekładu z oryginałem, stosując myśl autora z duchem języka przekładu, z drugiej strony o zachowanie czystości samego języka, i porządku wyrażonych w nim myśli.

Pobieżne, a zastosowane do ram pisma sprawozdanie, nie dozwala nam przytaczać wadliwych ustępów przekładu, musimy jednak powiedzieć, że pan E. w wielu razach, powyższych warunków, w przekładzie swym nie przestrzega. Staranne unikanie składni imiesłowowej, używanie ciągłe w miejsce jej zaimka względnego, codosłowne trzymanie się wyrażeń autora, nakoniec zestawianie wyrazów jednobrzmiących lub będących z sobą w pewnej sprzeczności, niekorzystnie wpływają na cały przekład, a bezstronność każe nam słabe strony pracy p. Elz. wykazać, tem więcej, że przekładający mając już materjał gotowy, wolni od mozolnej pracy tworzenia, wszystkie swe siły z całą swobodą skierować mogą i powinni na przyoblekanie pięknych myśli, w równie piękną i wdzięczną formę.

— Ludzie, którzy kochając dzieci widzą w nich wzrastających przyszłych obywateli, chętnie też zbliżają się do nich i je przykładem zachęcają do nauki i moralności. Do rzędu takich ludzi należą wszyscy ci, co pomimo zajęć swych śpieszą do ochronek na jeneralne wizyty. Chcemy tu mówić o wizycie w Ochronie na Pradze, która jakkolwiek oddalona od miasta, odwiedzoną została przez liczne grono miejscowych obywateli i Czł. T. D. pp. Neubaurową, Rawiczowa, R.R.S. A. Zaborowski, JX. Bieliński Wikarjusz parafji Pragskiej, A. Preyss, J. N. Rolbiecki i inni Członkowie examinowali dziatki. Wczorajszy examen okazał lepsze postępy niż w roku zeszłym, a dzieci głośno odpowiadały, co nie wszędzie daje się spostrzegać. Dzieci było 74, czytających 40, sylabizujących 18, umiejących abecadło 16. Na zakończenie aktu rozdano nagrody i różne upominki nadesłane przez JW. Zaborowską, hr. Eufemią Łubieńską, doktorową Kryże, jak niemniej obecnych opiekunów ochrony Wła. Wołowskiego i Juljana Rożyckiego. Pora obecna poświęcona kuracjom u wód zagranicznych, nie dozwoliła żadnej z miejscowych opiekunek znajdować się na powyższym akcie. Zarządzającym Kassą Groszową i Czytelnią w tym zakładzie jest p. Smoleński.

— Donoszą nam z pewnego źródła, że na korzyść Kassy Stowarzyszenia Subjektów Hadlowych, zdeklarowali się odstępować po 5% od kupna u nich towarów przez członków tegoż stowarzyszenia, następujący kupcy: pp: Jakób Rotsztand, właściciel handlu sukna; Felix Gurtzman kupiec towarów łokciowych i Ludwik Lubliński, fabrykant obuwia maszynowego. W dalszym ciągu wyjednywania zapomóg dla wspomnionej kassy, pan J. Kaufmann czyni kroki celem zyskania rabatów, dla członków stowarzyszenia subjektów, od hadlujących mąką, chlebem, towarami kolonjalnemi i t. d. Dla członków tegoż stowarzyszenia mieszkajacych w okolicach Żelaznej bramy, p. M. Seidengardt, utrzymujący jatkę na Grzybowie zdeklarował się już odstępować po $2\frac{1}{2}$% na mięsie. Dobrzeby było, ażeby pp. kupcy przyszli w pomoc panu Kaufmannowi i nie czekając na przedstawienia, wprost od siebie bez zwłoki czasu, w mowie będące deklaracje przesyłali do kancellarji Zarządu stowarzyszenia subjektów.

— Znowu wczoraj dziatki z ochrony na Pradze, jak onegdaj z ulicy Browarnej a zaonegdaj z ulicy Czerniakowskiej otrzymały bezpłatny bilet wejścia na obejrzenie obrazu p. Osieckiego w Resursie Obywatelskiej

— Jutro księżyc znajdować się będzie o godzinie 11ej m. 5. wieczorem, na równiku.

— „Gazeta Warszawska“ pisze, że w m. Trani podczas uroczystości Śgo Mikołaja, gdy kościół był napchany ludem, złodziej krzyknął, że się pułap pali. Spostrzegłszy jednocześnie u ołtarza feston, z zajęty

ogniem—ludzie zaczęli uciekać ze świątyni jak szaleni, skutkiem czego 16 osób udusiło się, a wiele bardzo ciężkiemu uległo pokaleczeniu.

— Z wszystkich stron codziennnie dochodzą nas wiadomości o szkodach znacznych i stratach, jakie zrządziły burze i nawałnice zeszłego tygodnia. Wiele bardzo ucierpiały okolice Sieradza, Łodzi i Petrokowa. W Zduńskiej Woli znajdują się nawet domy przez wicher poobalane. W gubernji petrokowskiej w kilkunastu majątkach straty bardzo znaczne. Burza powywracała budynki i pozrzucała dachy. Olbrzymie drzewa stanowiące wielką ozdobę w ogrodach wsi Dzieżbice około Bełchatowa z korzeniem powyrywane. W tejże samej miejscowości kilka budowli znacznie uszkodzonych jak również wiele drzew obalonych na cmentarzu. Stanowiły one prawdziwą ozdobę tego ogrodu zmarłych. Słyszeliśmy naocznego świadka, iż na terytorjum tegoż samego majątku fornalka znajdująca się w drodze, porwana gwałtownym wichrem, przerzuconą została aż na trzeci zagon, bez pokaleczenia jednakże konia. We wsi sąsiedniej piorun zabił człowieka i wołu pasącego się w otwartem polu. Straty wszędzie są bardzo znaczne.

— Nigdy niejest zapóźno podzielić się dobrą nowiną; a dobrą nazywamy rozporządzenie wydziału Ochron przy W. T. D. który dozwolił przyjmować po ochronach prawdziwie biedne dzieci, bezpłatnie nie jak dawniej w stosunku 10, lecz 20 na sto dzieci. Wten sposób więcej dziatek z dobrodziejstw instytucji ochronnych korzystać będzie.

— Placyk przed zielonym domkiem przy Zjezdzie, zamieniono na ógródek z klombem.

— Mieszkańcy ulicy Chłodnej, Elektoralnej i Żelaznej, pragnęliby sklepu spożywczego „Merkury“ w ich okolicach, przyrzekając czynny współ-udział. W okolicy tej znajduje się około dwudziestu kilku różnych zakładów fabryk, które według wszelkiego podobieństwa, dostarczą znany kontyngens konsumentów spółce spożywczej.

— Z powiatów marjampolskiego i kalwaryjskiego, donoszą o bajecznych urodzajach.

— Fałszerze piwa potrójnie są winni: jako fałszujący trunek, a więc nieprawnie zyskujący, jako przynoszący złą opinję browarom, i tak już nieszczególnie renomowanym, a nakoniec jako przyczyniający się do chorób, których liczby trudnoby już dzisiaj wyliczyć; z tego więc powodu w ostatnich czasach surowo ukarani zostali szynkarze: Gelcgold Wolf, Groswider Sura, Zysman Kirszberg, Fajga Walden, Wejzang Brandla.

— Dziś upływa lat 59 od chwili otwarcia po raz pierwszy szkoły dramatycznej, przy teatrze warszawskim,

— Z dniem jutrzejszym mija lat 62, jak w naszem mieście w 1807 r. zmarł architekt Szymon Zug, który wystawił kościół ewangelicki, za summę 50,000 czerwonych złotych, (około 150,000 rs.)

— Magistrat m. Łodzi obwieszcza, że w myśl uchwały zgromadzenia obywateli, która uzyskała zatwierdzenie władzy, roboty asfaltowe, powierzonemi zostały domowi handlowemu pod firmą: Gąsiorowski, Cwierczakiewicz i Spółka.

— „Gazeta Łódzka“ zapowiedziała w końcu zeszłego tygodnia koncert p. Adama Hermana i Emanuela Kani na Niedzielę d. 8 Sierpnia r. b. Nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej wiadomości w tym przedmiocie, ale sądzimy, że jeśli tylko jaka nadzwyczajna okoliczność nie stanęła na przeszkodzie, zapowiedziany koncert odbył się onegdaj, a odbył się z zasłużonem powodzeniem.

— Alea Jerozolimska otrzymała bruk, który już doprowadzonym został do ulicy Kruczej. Robota uskutecznia się bardzo pośpiesznie, jak słyszeliśmy, doprowadzoną będzie wkrótce aż do ulicy Marszałkowskiej. W skutek tego ulepszenia mieszkańcy tej części miasta będą mogli korzystać z świeżości powietrza, jakie na tak szerokiej ulicy znajdować się powinno, a kurz który w ciągu całego lata wciskał się wszystkiemi otworami do mieszkań, pozbawiał ich tego dobrodziejstwa. Drzewa powysadzane obok alei, bujniej wzrastać będą, czemu osiadający bezustannie pył na liściach, stawał na przeszkodzie.

— Konkursowy dramat p. Edwarda Lubowskiego, p. t. „Żyd“ oddany został w tych dniach przez autora, Dyrekcji teatrów.

— We wsi Wola Miedniewicka, w dniu 3 b. m. umarł służący imieniem Ambroży Dąbrowski, który przez lat 28 pełnił w tamecznym dworze u p. Twarowskiego, obowiązki swoje, wiernie i gorliwie. Łoże śmierci starego sługi, otaczali ze złami szczerego żalu jego państwo i cała ich rodzina. Umierając powiedział: „Panie mój, 28 lat służyłem ci wiernie, umieram biedny, stanę za chwilę na sądzie Boskim, przysięgam ci, żem cię przez cały czas na szeląg niepokrzywdził, pamiętaj o mojej żonie i dzieciach, by byli poczciwymi ludźmi.“

— We wsi Strucenice w powiecie łowickim okazał się na bydle rogatem księgosusz.

— Opowiadano nam znowu o męczeńskiej śmierci jaką poniósł jak na teraz, szczur. Stworzenie to oblano naftą gdy jeszcze było w pułapce, następnie wypuściwszy na wolność, zapalono. Szczur biegał po rynku nowomiejskim; obecni cieszyli się jego widokiem. Zaprawdę, była to zabawa godna istot ludzkich!

— W tych czasach maja być restaurowane w Warszawie następujące budynki: Dom po-missjonarski Nr 406/7 na Krakowskiem Przedmieściu, za summę anszlagową 2,400 rs.. Areszt policyjny w gmachu ratuszowym za rs. 3,383 kop. 45½; niektóre pawilony w Szkole Głównej Warszawskiej za około rs. 1,400, na koniec Instytut Maryjski blizko za 1,900 rs.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowe giełdy Warszawskiej* Giełda nasza po podwyżce tygodnia poprzedniego niespodzianie niekorzystnemi odmianami kursowemi naszej waluty na giełdzie berlińskiej na początku tygodnia tak z nienacka zaskoczona, zmuszona była przybrać postawę wyczekującą, tymbardziej, iż nie mając trasowań własnych z intaresów wywozowych wypływających, nie mogły korzystać z remes petersburgskich lub odeskich, wysokością kursów swoich jeszcze nasze przechodzących. Obroty w wekslach zatem były bardzo ograniczone, bo prawie o połowę mniejsze od obrotów tygodnia poprzedniego. Mimo jednakże takiego wstrzymywania się od kupna i mimo nastąpionej w końcu poprawy kursów berlińskich i petersburgskich, nie można było powrócić do kursów naszych zeszłotygodniowych, pozostawszy w sobotę joszcze na podwyższeniu weksli pruskich o $^1/_{12}$ do $^6/_{12}$% (z 130, $129^1/_3$ na $130^1/_{12}$, $129^3/_4$), londyńskich o $^1/_4$%i wiedeńskich o $1^1/_6$; $1^1/_3$%. Liczne też pokrycia obowiązkowe odłożono do nowego obniżenia się kursów, jakiego z upragnieniem wyglądamy. Ruch w papierach publicznych w tygodniu upłynionym tak był mały, jakiego niepamiętamy od bardzo dawna. Przyczyny tego objawu trudno wynaleźć, zwłaszcza, że oprócz listów zastawnych, listów likwidacyjnych i cokolwiek listów pięcioprocentowych ruskich, nie jęto się żadnego z papierów innych ani akcji.

Listy zastawne kupowano i sprzedawano widocznie tylko dla podtrzymywania kursu jednostajnego, nie chcąc jednocześnie pozwolić na podwyżkę jego, dla wielu spekulantów niedogodną, zwłaszcza iż na rachunek Towarzystwa kredytowego kupna się nie odbywały, summa przeto ogólna tranzakcji dokonanych była też niezwykle ograniczona. Sprzedaże listów zastawnych na dostawę późniejszą kilkakrotnie ofiarowane, dla żądanych kursów wyższych nie przychodziły do skutku. W końcu kurs powstał ten sam co tygodnia poprzedniego, (93—51, 93—18 za serję pierwszą a 93—68, 93—43 za serję drugą), a serja druga większą wziętość swoją nad serją pierszą utrzymała. Listy likwidacyjne nie lepszego doznały losu, tranzakcje nieliczne szły oporem, a w końcu doprowadziły do drobnego podwyższenia kursu, ledwie $^1/_{12}$, $^1/_4$% wynoszącego (z 77—52, 77—2 do 77—60, 77—27); zawsze wszakże kurs tego papieru u nas przewyższa notowania jego berlińskie. Listy pięcioprocentowe ruskie coraz więcej u nas nabywają wziętości dla spekulacji; po poprawie ich kursu w Berlinie i Petersburgu u nas znowu się podniosły o 2, $2^1/_4$%, mimo wszakże takiej podwyżki nie były jednakże licznie ofiarowane. Obligi Towarzystwa kredytowego niżej nieco ofiarowane, jednakże nie doszły do tranzakcji, ponieważ kupujący nie chcieli płacić kursów żądanych. O pożyczkę premjową, pięcioprocentowe bilety banku cesarstwa i akcje warszawsko-wiedeńskie nie dopytywano się, chociaż częściej były ofiarowane.

— W dniu wczorajszym odbyła się sessja zgromadzenia introligatorów pod przewodnictwem p. Juljusza Kauna Assesora Delegowanego M. M. Warszawy w mieszkaniu p. Andrzeja Rosiewicza starszego zgromadzenia i w obecności podstarszego p. Włodzimierza Zakaszewskiego. Wyzwolono na czeladników od pani Ahrendsowej wdowy, Bugajskiego Marcina, od p. Bagińskiego, Kazulaka Jana i Adama Zyckiego, od pana Zakaszewskiego zapisano na 6 terminatorów.

— Zaonegdaj, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr 1298, w czasie odbywania przez policję, z rozporządzenia władzy, rewizji w mieszkaniu Jana Walkiewicza, woźnego Magistratu tutejszego, tenże, w zamiarze samobójstwa, zadał sobie brzytwą kilka nieszkodliwych ran w gardło, lecz dostrzeżony natychmiast przez policję, od dokonania zbrodni powstrzymany został. Walkiewicz, po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, do szpitala Dzieciątka-Jezus został odwieziony, a po wyzdrowieniu będzie postąpiono z nim według prawa.— W cyrkule Łazienkówskim, żona dymissjonowanego żołnierza, Rozalja Rządca, znajdując się na brzegu rzeki Wisły i chcąc wyciągnąć płynący kawałek drzewa, potknęła się i wpadłszy w wodę—zanurzyła; dostrzegłszy to przewoźnik Franciszek Sroczyński, w blizkości będący, pospieszył z pomocą i wydobył wspomnioną kobietę z wody, bez żadnego uszczerbku na zdrowiu. Stosowne śledztwo, dla postąpienia według prawa, zarządzono.—Z mieszkania Wojciecha Kowalskiego, pod Nr 1177 zamieszkałego, za pomocą podrobionych kluczy, spełnioną została kradzież różnych przedmiotów brylantowych, złotych i srebrnych, wartości około rs. 350. Poszukiwanie zarządzono.— W dniu onegdajszym, Assesor Kollegjalny Piotr Wasilkow, młodszy lekarz 8go Moskiewskiego W. Księcia Meklemburgskiego pułku Grenadjerów, znajdujący się na kuracji w Warszawskim Ujazdowskim szpitalu wojskowym, w napadzie obłąkania, wyskoczywszy przez okno z 2go piętra, niebezpiecznie się potłukł, lecz jeszcze przy życiu pozostaje. Wasilkow w tymże szpitalu na kuracji znajduje się.— Dorożkarz Nro 124, staroz: Szymon Sofa, przez nieostrożność, przejechał na Mazowieckiej ulicy dwu-letnią Jadwigę Milewską, córkę stróża Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, która tak mocno skaleczoną została w szyję i w nogi, że wkrótce potem umarła. Dorożkarz aresztowany, i Sąd, dla postąpienia z winnym według prawa, uwiadomiony został.— W cyrkule Sobornym, służąca Katarzyna Idejko, w domu pod Nr 333 mieszkająca, porodziła nieżywe dziecię płci żeńskiej, z naroślią i włosami na głowie, lecz bez nosa i oczu. Potwór ten odesłany został przez Urząd Lekarski do gabinetu anatomicznego. (Gaz: Polic:)

— W Kuchni Taniej przy ulicy Freta, w Niedzielę jakiś starzec siwowłosy, z apetytem zajadał porządnie zgotowany obiad. JW. Prezydent miasta, zauważywszy poważną jego minę, strój ubogi ale chędogi, i miłą nadzwyczaj fizognomję, zaabonował mu na cały rok z własnej kieszeni tani obiad. Staruszek nieposiadał się z radości i dobroczyńcy swemu ze łzami w oczach dziękował.

— W Niedzielę w kuchni taniej Izraelskiej na ulicy Dzikiej następujące ofiary na rzecz tejże kuchni poczynili: pp. Bernard Kornfeld dał rs. 3, Grützhändler rs. 1, Hirsz Finkel rs. 1, Tajchfeld Józef rs. 5 i kop. 60. Józef Braumann obywatel tutejszy znajdując urządzenie i porządek wzorowy, zaofiarował dla tejże kuchni rs. 25.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od Walerji B...ckiej kop. 50 na pomnik dla ś. p. Stawińskiej. Od uśmiechających się dzieci: Kazia i Stasia Kukszów, od pierwszego rs. 1 od drugiego kop: 40; od L. P. rs. 3, bezimiennie rs. 1, od K. L. rs. 3; od L. B. rs. 1 kop. 50, dla pogorzelców przy ulicy Chłodnej; razem rs. 10 kop. 40.

— We środę dnia 11 sierpnia r. b., jako w rocznicę imienin Zuzanny **Kurczyńskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy jej, o godzinie 10 zrana, w kościele Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Nowe Miasto, na które pozostały brat zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5941— (10031)

— Za dusze ś. p. Ignacego i Zuzanny z Mazanków **Ostrowskich**, i Antoniego, Weroniki ich dzieci, odbywać się będzie nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego, w dniu 11 b. m., o god. 11 zrana, to jest we środę, na które pozostała w smutku pogrążona jedyna córka Krewnych i Przyjaciół prosi. —5961— (10039)

— Jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Felicji z Orłowskich **Rzymskiej**, żony b. Naczelnika powiatu stanisławowskiego, odbędzie się w dniu 11 Sierpnia, żałobne Nabożeństwo o godzinie 11 z rana, w kościele parafjalnym w mieście powiatowem Mińsku, oraz poświęcenie pomnika zmarłej, na tamecznym cmentarzu; na które to Nabożeństwo stroskany mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół nieboszczki zaprasza. —5968— (10035)

— W dniu wczorajszym zakończył swój żywot ś. p. Rzeczywisty Radca Stanu, Adolf **Przeciszewski**, Kawaler, b. Marszałek Szlachty P-tu rosieńskiego, guberni kowieńskiej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 11 Sierpnia b. r., o godzinie 10 rano, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, a wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o god. 5 wieczorem, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.
—5951— (9960)

— W Lublinie w dniu 4 b. m., zmarł ś. p. Stanisław **Staniszewski**.

— W Petrokowie przeniosła się do wieczności ś. p. Marja z Olszańskich **Gajewska**, małżonka nauczyciela gimnazjum lubelskiego.

— Wczoraj o godzinie 6ej po południu odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Józefa **Helcla**, b. Sędziego Apellacyjnego. Eksportacji dopełnił JX. Mościcki, administrator kościoła Śgo Antoniego.

— Wczoraj około godz. 2ej po południu, ulica Nalewki literalnie przepełnioną była wyznawcami starego zakonu, asystującemi pogrzebowi zmarłej w tutejszem mieście żony obywatela Blumberga, córki Nadrabina Majzelsa. Nieboszczka miała lat 37 wieku, pozostawiła w nieutulonym żalu męża i siedmioro małych dzieci. Była to jedna z najgodniejszych kobiet i ubogim czyniła wiele dobrego. Tłumy ludu odprowadziły zwłoki jej na cmentarz, za marami postępował ojciec nieboszczki nadrabin Majzels.

— Donoszą nam z Łęczny, iż w mieście tem pobłogosławiony został przez JX Godlewskiego, Proboszczą z Rokitna, naumyślnie na ten akt przybyłego, w asystencji Dziekana miejscowego, związek małżeński, pomiędzy panem Janem **Balickim**, Rejentem okręgu łęczyckiego, a panią Walerją **Stokłosińską**, córką Pauliny z Campionich i ś. p. Jana Lapierr'a, b. Naczelnika wydziału korrespondencji zagranicznej, w b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, znanego niegdy i powszechnie tu szanowanego obywatela.

Z Ciechocinka.— W niedzielę odbył się tu bal dziecinny. Dla dzieci był to tylko dalszy ciąg gimnastyki, która tutaj stanowi część kuracji i w wielkiem jest użyciu. Gości mnóstwo. Drożyzna wielka. Stroje świetne, nawet ekwipażów nie brak. Towarzystwo artystów pana Carmantranta, dawało przedstawienie „Zbójców“. Strasznie wielka to sztuka na mały teatr ciechociński, więc też tym razem zbójców połamano kołem tak, że się niektórych członków doszukać nie mogli. Parę jednak ról wyszło nieźle. Pan Kaleciński w roli Moora, zbierał zasłużone oklaski, a sam dyrektor towarzystwa, p. Carmantrant w niektórch scenach dość silne budził wrażenie. W ogóle towarzystwo p. Carmantranta należy do najlepszych prowincjonalnych, możeby je na pierwszem miejscu postawić nawet można. Po prawdzie w takiej szopie jak ciechocińska i Talmie byłoby się ciężko ruszać. Nie podnoś ręki, do góry, bo się o niebo sufitowe uderzysz, a jak dwa kroki postąpisz naprzód, za trzecim utkniesz nosem o kolisę. Trudno, wedle stawu grobla. — Smutny tu się zdarzył wypadek. Jeden z pacjentów dostał pomięszania zmysłów, i był w stanie tak gwałtownym, że po kilka razy porywał się na własną żonę probując ją udusić. Po dość długiej zwłoce wywieziono go stąd wreszcie.—Ale ale, wartoby się zapytać dlaczego w cukierni obok restauracji Millera herbata po 12 groszy. Czy dla tego, że ją czuć rumiankiem i że szklanki nigdy nie są myte. Goście obyliby się chętnie bez tych przydatków i woleliby czystą herbatę po gr. 10, jak to wszędzie praktykuje się na Bożym świecie. Ale Ciechocinek jest wyjątkiem pod wielu względami głównie co do cen za wszystko tu pobieranych. Rozwiązano tu szczęśliwie bardzo ważne zadanie społeczne: „Jakim sposobem można najniewygodniej żyć za najdroższe pieniądze“.

Inowrocław (Jungen Lesten) 2 Sierp. — Żniwa u nas w najlepsze; żyta wprawdzie już od tygodnia w stodołach, ale pszenice, grochy i jęczmiona są właśnie na czasie sprzętu. Niezwykłe upały, jakie od półtora tygodnia bez przerwy panują, sprawiają, iż wszystko na polach na gwałt dojrzewa: zaś kartofle, buraki, kapusty i inne ogrodowizny i warzywa więdną i wzdychają, nawet owoce drzew nie wyrosłszy jak należy, zdają się dojrzewać. Powszechnie słychać narzekanie na brak deszczu, ostatni bowiem spadł przed dwoma tygodniami. Wczoraj wieczorem mocno się chmurzyło i błyskało, a nawet grzmot po kilka razy słyszeć się dawał, w nocy przecież cokolwiek popadawszy, wypogodziło się i dziś znów gorąco nieznośne.

— „La semaine financière“ podaje następujące cyfry przeciętne wydatków rocznych, na armię i flotę w trzech epokach istnienia Francii od r. 1815, mianowicie: za restauracji, fr. 299,582,492—60,851,430; za rządów lipcowych fr. 422,616,178—99,486,701, i na koniec za rządów grudniowych fr. 701,228,851 na armię, na flotę zaś tylko po rok 1855 przeciętnie rocznie po 104,380,935 franków. Wydatki zatem na utrzymanie sił lądowych wzrosły w większym stosunku niż wydatki na flotę; wzrost jednych ma się do wzrostu drugich jak 14 do 10.

— Od początku sezonu po dzień 31 Lipca, przybyło do Szczawnicy 695 rodzin, składających się z 1174 osób. Zjazd ten należy do liczniejszych.

— W tych dniach rozpoczęto roboty około drogi żelaznej Libawskiej, gdzie przed tygodniem p. Hippolit Cieszkowski, Naczelny inżynier z kilkunastu inżynierami, wyjechał na linję tejże drogi.

— W Krynicy po ostatni dzień Lipca przebywało 445 rodzin, składających się z 1,039 osób.

— Wiedeńskie ministerstwo spraw wewnętrznych, w tych dniach potwierdziło statuty towarzystwa akcyjnego w Brodach p. n.: „Przędzalnia lnu w Brodach“. Założycielami towarzystwa tego są: Adam hr. Potocki, tudzież pp. Natan Kallir i Alfred Hausner w Brodach.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Od niejakiego czasu uwaga Europy, a nawet całego świata zwróconą jest głównie na Egipt i stosunek jego do Turcji. „Times“ rozbierając tę ważną kwestję, mogącą, w miarę towarzyszących jej okoliczności, być już to burzą w szklance wody, już miną, do której wysadzenia tylko iskry potrzeba, tak się odzywa:

„Egipt obecnie bezpieczny, gdyż objętym jest ogólnie w gwarancji nietykalności państwa ottomańskiego: może obejść się bez armji i floty, podczas gdy niezależność pociągałaby za sobą konieczność utrzymywania hufców i pancernych okrętów. Oprócz tego, niezawisłość Egiptu wskrzesiłaby sprzeczki dyplomacji europejskiej i kazałaby się obawiać rywalizacji pomiędzy Francją i Anglją, usiłującemi zdobyć dla siebie przeważny wpływ na egipskiej ziemi. Byłby to błąd wielki kusić się ponownie o odegranie roli Mehmeda Alego. Lud egipski nie poparłby zachceń wicekróla. Ten wzgląd skłoni bez wątpienia Portę do oględnego postępowania w tej sprawie. Dać się uwieść porywom gniewu i narazić na niebezpieczeństwo pokój Wschodu czy to imieniem firmanu z r. 1841, czy innej jakiej nieprzyjacielskiej demonstracji, byłoby to chwycić się polityki, na którą cała Europa użalać się miałaby prawo.

Słychać, że marszałek Niel ma wziąć urlop trzechmiesięczny. Stan jego zdrowia, jak donosi buletyn dziennika „La France“ polepszył się (zob. dep. tel.) Ata-

ki są coraz rzadsze i słabsze, a ogólne objawy coraz to bardziej za dowalniające.

Postanowieniem z d. 31 Lipca zatwierdził cesarz Franciszek Józef przepisy dotyczące: a) przejścia c. k. officerów do rezerwy, obrony krajowej lub emerytury; b) złożenia officerskiego charakteru; c) wystąpienia i uwolnienia officerów z c. k. armji; d) zajmowania się prywatnemi interessami przez officerów; e) przejścia tychże do cywilnej służby państwa.

Delegacja węgierska naradzała się w piątek nad budżetem ministerstwa wojny. Naczelnik sekcji p. Orczy oświadczył w imieniu kanclerza państwa, że ministerstwo spraw zagranicznych nie kieruje się subjektywnemi sympatjami, ale przyjętemi przez prawodawcze zasadnicze czynniki wskazówkami: że główną zasadą jest utrzymanie pokoju, zachowanie najściślejszej neutralności, poszanowanie cudzych praw i stawianie żądania, ażeby obcy prawa Austrji szanowali. Po tem odezwaniu się p. Orczego delegacja węgierska zatwierdziła żądaną przez ministerstwo spraw zagranicznych summę. Reprezentacje w Hamburgu, Brunświku, Lubece i Bremie wykreślone z budżetu, ale poselstwa w Dreźnie i Rzymie utrzymanemi zostały.

Niepewność co do położenia rzeczy w Hiszpanji zwiększa się z dniem każdym, a przypuszczenia o rozwiązaniu ostatecznem zadania stają się coraz to bardziej problematycznemi. Jeżeli wierzyć mamy ostatnim doniesieniom, niestety aż nadto prawdopodobnym, to już panuje tam nie *uorganizowana* poniekąd *anarchja*, ale *najprostszy chaos*. Karliści zapowiadają, że gotowi są wziąć rewanż za niepowodzenie, jakiego doznali w tych czasach. Przez ten czas stronnictwo monarchiczne nie zostało bezczynnem jak się zdaje: niektóre korrespondencje z Madrytu utrzymują iż podaje nowych kandydatów do tronu, a mianowicie księcia Napoleona i marszałka Serrano. Pierwszą z tych kandydatur dzienniki uważają wprost za niemożliwą, co do drugiej zapytują z udaną naiwnością: „A cóżby na to Prim powiedział?“

Depesze z Nowego Jorku donoszą o zajściu pomiędzy rządem Stanów Zjednoczonych i Hiszpanią. Rzecz idzie o dość znaczną ilość kanonjerek zbudowanych w Ameryce, na rachunek rządu hiszpańskiego i zasekwestrowanych *dlatego*, a raczej *pod pozorem*, że były przeznaczone do napadu na Peru, a tym sposobem fakt budowania ich w portach Stanów Zjednoczonych mógł być uważanym za zgwałcenie praw neutralności ze strony Unji. Zajęcie to, o ile się zdaje, dokonanem zostało na reklamację ministra peruwjańskiego, a przeciwko takowemu minister hiszpański zaprotestował. Jak na teraz, sprawa stanęła na tym punkcie. Według tych samych depesz, krążą wieści po Nowym Jorku, że pomiędzy rządem hiszpańskim, a gabinetem waszyngtońskim toczą się rokowania w sprawie o odstąpienie wyspy Kuby, (chociaż już takowym zaprzeczano), ale że o rezultacie tych rokowań najmniejszej urzędowej niema pewności.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des Déb., La France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz., Neue Preuss. Ztg, Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 9 Sierpnia, godz. 11 m. 15 w nocy.

Wiedeń.—W delegacji Rady Stanu przy naradzie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, wielu mówców przemawiało *za*, a wielu *przeciw* polityce dążącej do przywrócenia przyjaźni z Prusami. Beust broni własnego punktu widzenia rzeczy, kilkakrotnie zaprzecza istnienia jakiegobądź przymierza, a starcie z Prussami, przypisuje ogłoszeniu „czerwonej księgi”, której przedłożenie jest nieuniknionem następstwem jawności. W końcu powiada, że polityką Austrji jest przymierze na wewnątrz.

Paryż.—Stan zdrowia marszałka Niela niepokojący. Lavalette doręczył w Londynie listy wierzytelne. W północnej Hiszpanji ukazały się nowe oddziały Karlistow.

Madryt.—W ciągu września odpłynie 20,000, wojska jako posiłki do Hawanny. Aresztowano wielu, przy których znaleziono patenty oficerskie do armji Don Karlossa.

OBIADY NA MORZU.

Podróżny angielski płynący na hollenderskim pakietbocie do wysp malajskich, zadał sobie pracę skopiowania regulaminu panującego na tym statku, pod względem jadła. „O 6 rano herbata i kawa. Pomiędzy 7 a 8 godziną pierwsze śniadanie: herbata, jaja, sardynki i t. p. O 10 rano madera, gin, englischbitter. O 11 drugie śniadanie, tem tylko odróżniające się od objadu, że niema zupy. O 3 po południu herbata i kawa. O 5 znów madera, gin i englischbitter. O 6½ wielki obiad z piwem i winem Bordeaux. O 8 jeszcze raz herbata i kawa. W przestankach przez dzień cały piwo i woda sodowa.

— Przyjechali do Warszawy: Pierwszy minister Bawarski książe *Hohenlohe* z zagranicy; Jenerał-Adjutant *Patkul* z Petersburga; Jenerał-Lejtnat *Dehn* z Kozienic; Rzeczywisty Radca Stanu *Papłoński* z zagranicy.

— Dziś w ukończeniu ciągnienia 1-ej klassy, 113 Loterji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rsr. 8,000 na Nr 4,708 u kolektora Wilner Lewek w Warszawie; rsr. 3,000 na Nr 5,965 u kol. Hermansztadt w Warszawie; rsr. 2,500 na Nr 15,378 u kol. Werthejm w Warszawie;—zaś rsr. 1,000 na Nr 14,829 u kol. Werthejm w Warszawie.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Cena zeszytu kop. 20. — całość zaś wyjdzie w 50-ciu do 60ciu zeszytach, wychodzących co trzy tygodnie.

Oprócz nadzwyczaj przystępnych warunków, prenumeraty otrzymują jeszcze ci Subskribenci, którzy w przeciągu pierwszego roku wydawnictwo zaabonują, jako *premium bezpłatne* prześliczny *Geograficzno-Statystyczny Atlas*, składający się z 20tu do 24 mapp.

Przedpłatę na to dzieło przyjmuje Księgarnia i skład nut muzycznych *Ferdynanda Hoesicka* przy ulicy Senatorskiej Nr. 490—która już pierwsze zeszyty posiada na składzie.

1—4 —5899—

— Panu W. P. Z Radomska. Na artykuł Jego w Nr. 172 Kurjera Codziennego, odpowiadam: Że skoro otrzymał list z Warszawy w dniu 5 b. m., to prawdzie stało się zadość. Co zaś p. W. P. robi z listami, które przesyłane do niego bywają pocztą, to już zupełnie jest obojętnem dla powszechności. Zwracamy tylko uwagę korrespondenta z Radomska, że podpisy piszących listy znajdują się nie na kopertach, ale zwykle wewnątrz, na samych listach, o czem, naturalnie, p. W. P. w obecnym wypadku przekonać się musiał.

—5972—

— Przełożona Pensji Prywatnej Żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr 412*e*, zawiadamia rodziców i opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1869/70, rozpocznie się od dnia 12 Sierpnia r. b. kurs zaś nauk z dniem 25 tegoż miesiąca. — Marja z Paszkowiczów *Gutman.* (1—2) —5949— (9966)

— Kornelją z domu Patek Bogdańska, utrzymująca Pensję Żeńską 4ro-klassową, pod Nrem 1376, w domu SS-rów Baustiana, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i św. Krzyzkiej, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szkolny 1869/70, w zakładzie tym, rozpocznie się z dniem 15 Sierpnia.

(1—3) —5946— (9968)

— Jan Barszczewski, przełożony pensji 4ro-klassowej męzkiej, przy ulicy Nowy Świat nr. 1272 (nowy 5), ma honor zawiadomić osoby interessowane, iż zapis uczniów, na nowy rok szkolny rozpoczyna dnia 16, nauki zaś 23 b. m. (1—3) —5960— (10025)

— Zawiadamia się szanownych Rodziców, i Opiekunów, że na pensji prywatnej żeńskiej 4⁰ klassowej, przy ulicy Freta, prd nrem 255, (dawniej W. Skłodowskiej), dziś przez Helenę Budzińską utrzymywanej, zapis uczennic rozpocznie się z d. 15 b. m., lekcje zaś 21 t. m. (1—3) —5964— (10034)

— Francuz rodowity, nauczyciel prywatny, mając obecnie obszerniejsze mieszkanie, może przyjąć jeszcze na stół i stancję kilku uczniów szkół publicznych. Aleje Jerozolimskie, nowy numer domu 24, wprost ulicy Kruczej, na parterze na lewo.

(1—3) —5940— (10033)

— Otrzymawszy od władzy szkolnej upoważnienie mam zaszczyt zawiadomić, że w następnym roku szkolnym utrzymywać będę uczniów uczęszczających do gimnazjum. Zapewniam dozór, pomoc naukową, oraz możność kształcenia się w językach i muzyce.—L. *Sygietyński.*—Aleja Jerozolimska, Nro 34.

(2—3) - 4279— (7139)

— W tych dniach otwartą została w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, w lokalu frontowym na dole

RESTAURACJA,

w której oprócz obiadów po kop. 30 na sali, a po kop. 37½ po numerach, dostać można wszelkich potraw z kąrty po cenach przystępnych. Przyjmują się także obstalunki na obiady, kolacje, tak na miejscu w oddzielnych gabinetach, jako i na miasto.

(1—6) —5958— (10037)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 55				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 52½				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	93	73	93	23
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 110	93	81	93	31
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	67	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	78	23	77	73
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	90	—	—	—
Nowa Ros: pożyczke prem: z r. 1864	174	—	173	—
„ „ „ z r. 1866	174	—	173	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	50	70	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	74	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	103	—	102	—

Wartość kuponu bież: od List Zast rs: — kop. 52²/₉
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 76²/₃
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. 15 rs. 117 k. —
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 3 rs 8 k. 1
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 20 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D 9 Sierpnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 82 do rs. 7 kop. 50; żyta od rs. 4 kop: 30 do rs. 4 kop: 70; Jęczmienia 4ro i dwu-rzędowego od rs. — kop: — do rsr. — k: —; Owsa od rs. 2 kop: 70 do rs. 2 kop: 85; Kartofli od rs. — k: 90 do rs. 1 kop: 5

Okowity płacono: dnia 9 Sierpnia za wiadro od rs. 3 kop: 59⅙ do rsr. 3 k: 64; za garniec od rsr. 1 k: 17 do rs. 1 kop: 18½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Wiadomości Literackie.

— **Gazeta Lekarska**, pismo tygodniowe poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji Ner 6 wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; Ze szpitala; Podał D-r Wygrzywalski; O wpływie nerwu trzewiowego (n. splanchnicus) na ruchy serca, przez Kazimierza Gurbskiego, (c. d.); Kronika Zagraniczna; O chorobach przełyka u dzieci, przez D-ra A. Steffena, streścił Dr. Leon Dudrewicz, (c. d. i dokoń.); Korrespondencja; Międzynarodowy Zjazd lekarski r. 1867 w Paryżu, przez D-ra Żulińskiego, (c. d.); Wiadomości bieżące; Dr. Fryderyk Skobel Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego; Ś. p. Prof. Purquinie. Dodatek. Farmakologji arkusz 18-ty Tomu II-go, Histologji i Histochemji arkusz 49-ty.

DONIESIENIA.
RZĄD GUBERNIALNY PŁOCKI.

Na zasadzie z decyzji Członka zawiadującego sprawami Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, z dnia 7 Lipca roku bieżącego Nr 13,637. Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że stosownie do przepisów o licytacjach wydanych pod dniem 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Wrześ. 1840 r. w sali Posiedzeń Rządu Guber. odbędzie się w d. 19 (31) Sierpnia r. b licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie po rozpieczętowaniu takowych głośne pomiędzy deklarantami licytowanie, na dostawę w ciągu lat dwóch poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 r. do tegoż dnia 1872 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w Guberni Płockiej od cen, za sążeń półkubiczny drzewa rs. 3 k. 28, za funt świec k. 19, za funt oleju k. 16½, za pud słomy k. 19½. Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien przed terminem licytacji nadesłać na ręce Gubernatora Płockiego opieczętowaną deklarację, napisaną podług zamieszczonego poniżej wzoru, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen za jakie podejmuje się dostawy. Do rzeczonej deklaracji dołączony być ma dowód Banku lub też Kassy Skarbowej na złożone vadium w summie rs. 10,000 (rubli dziesięć tysięcy) gotowizną, Listami Zastawnemi, lub likwidacyjnemi, albo Obligami Skarbowemi. Vadium to może być złożone: 1) w papierach Kredytowych licząc podług kursu oznaczonego przez Ministerstwo Finansów, 2) w Akcjach i obligach wszystkich Dróg Żelaznych przez Rząd gwarantowanych, podług kursu oznaczonego przez Ministerstwo Finansów, w tej liczbie mogą być przyjęt Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w wysokości 60 za sto, zaś Warszawko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej, stosunkowo do poczynionych na takowe wniosków, co się zaś tyczy do Obligacji wszystkich wyż wymienionych Dróg Żelaznych, takowe przyjmowane będą podług kursu Giełdy Warszawskiej. Ostateczny ter-

min do przyjmowania deklaracji naznacza się na godzinę 12 w południe w dniu odbyć się mającej licytacji. Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie deklaracji; odbędzie się między deklarantami głośna in minus licytacja, od cen najkorzystniej dla Skarbu podanych i dla tego deklaranci winni zgłosić się osobiście lub przez prawnie umocowanego w terminie do odbycia licytacji i podpisania warunków dostawy, na dowód przyjęcia takowych. Nieskładający w terminie opieczętowanej deklaracji do licytacji głośnej przypuszczeni nie będą. Deklaracje złożone lub nadesłane po terminie lub też nie po formie bez zachowania przepisów w paragrafie 17 postanowienia z d. 16 (28) Maja 1833 roku wskazanych, z poprawkami i skrobane, pisane cyframi z opuszczeniem cen literami, albo zawierające w sobie przedstawienia przeciwne warunkom licytacji, wreszcie do których nie będzie dołączony dowód na złożone vadium, nie będą rozpatrywanemi. W końcu nadmienia się, że utrzymujący się przy dostawie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję rs. 20,000 (rubli dwadzieścia tysięcy) licząc w to złożone vadium. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane przez interesowanych państwodziennie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego od godziny 9-ej z rana do 3-ej z południa oprócz niedzieli i dni świątecznych.

Płock 19 Lipca 1869 roku.

P. o. vice Gubernatora Pistolkors.

Sekretarz, Dziewałtowski.

WZÓR DO DEKLARACYI.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 19 Lipca r. bież. Nr. 5,185 przez pisma publiczne, niniejszem oznajmiam, iż podejmuję się na przeciąg lat dwóch poczynając od d. 1 Stycznia 1870 r. do tegoż dnia 1872 r. dostawy drzewa opałowego, swiec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w Guberni Płockiej, podług cen następujących: za sążeń półkubiczny drzewa rs. kop. wyraźnie, za funt swiec łojowych kop wyraźnie za funt oleju kop. wyraźnie, za pud słomy kop. wyraźnie, poddając się wszelkim obowiązkom zawartym w warunkach licytacyjnych; których treść dobrze mi jest wiadomą. Dowód (Banku lub Kassy N.), na złożone vadium w summie rs. 10,000 wyraź. rubli dziesięć tysięcy przy niniejszem załączam, dowód ten w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę numer domu, datę, imię i nazwisko).

(1—3) —5931— (Dz. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jedno-roczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, wydzierżawienie Possesji Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gęsiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 900 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony Kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 90, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possessję Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gęsiej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, (ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 90, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imia i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(1—3) —5828—(D. W.)

Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Sierpnia r. b., od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej, w Warszawie pod Nrem 2324, przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od obniżonej od ierwotnego szacunku summy o 25% czyli od rs. 27,400, wyraźnie od rubli dwadzieścia siedm tysięcy czterysta.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest w podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku Polskiego wadjum rs. 2740. wyraźnie rubli dwa tysiące siedmset czterdzieści, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa albo też Listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata summy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $1/3$ część szacunku do licytacji oznaczonego to jest w zaokrągleniu rs. 9134, wyraźnie rubli dziewięć tysięcy sto trzydzieści cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną Listami Likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy warszawskiej.

b) Pozostałe $2/3$ części summy do tej licytacji oznaczonej wraz z przewyżką postąpioną na licytacji obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabespieczyć w Dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do Kassy Ekonomicznej M-ta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej. Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tejże nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Magistratu M-ta Warszawy o odbyć się mającej w d: . . . r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości Nr 2324 w Warszawie przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej poprzednio przez b Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuję Rs. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać summę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kassy (wypisać nazwę Kassy) na złożone vadium w kwocie Rs. (wypisać liczbą i literami), załączam, stałe

moje zamieszkanie jest w nn pisałem dnia i m-ca 1869 roku. (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerł Major **Witkowski**
Naczelnik Kancellarji **Zdzitowiecki**.
(3—3) —5514— (Dz. W.)

Rada Instytutu Alexandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w Biurze rzeczonego Instytutu odbędzie się w dniu 1 (13) Sierpnia r. b., o godzinie 11ej zrana publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, a po otworzeniu takowych, głośna licytacja in minus na rozmaite roboty w gmachu instytutowym na ogólną summę anszlagową rs 1870 kop. 83. Anszlagi, plany oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą codzienie w godzinach biurowych w Kancellarji Instytutu.

Warszawa dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Członek Rady **N. Avenarius**.
Sekretarz Rady **A. Zygmunt**.
(2—2) —5875—(Dz. War.)

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* —Zawiadamia osoby interessowane, że zagubione przez passażerów na drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w kwartale 2gim r. b. przedmioty, odebrać można za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlec, Łuków i Terespol. (3—3) —5320— (D. W.)

O G Ł O S Z E N I E.

Lubelska Izba Skarbowa

Podaje do powszechnej wiadomości, że 11 (23) Sierp. r. b. o g. 12 w poł. odbędzie się w tejże Izbie licytacja na sprzedaż:

a) Młyna skarbowego we wsi Rożnówka w pow. Biłgorajskim od summy 14,820 rs.

b) Hotelu skarbowego „Pod Pogonią" w Nowo-Aleksandrji, od summy 7794 rs. 14 i pół kop., i

c) Młyna skarbowego w majątku Łopiennik w powiecie Krasnostawskim od summy 5748 rs.

Licytacja będzie głośną, lecz osobom nie przybyłym na nią osobiście pozwala się przysyłać do biura Izby Skarbowej, przed 12 godziną w dniu na licytacją oznaczonym, deklaracje w kopertach opieczętowanych, na stemplu wartości 30 kopiejek, według wzoru niżej załączonego, bez poprawek i bez podskrobywań, na każdy wyrażony artykół osobno. Deklaracje te będą rozpieczętowane po zakończeniu głośnej licytacji.

Życzący mieć udział w licytacji powinni złożyć, nieobecni zaś przy niej, załączyć do deklaracji kwity ze złożenia przez nich w Kassie Gubernialnej lub Okręgowej wadium w gotowiźnie w stosunku $1/10$ części do sum dla licytacji oznaczonych, a mianowicie:

Na młyn we wsi Rożnówka 1482 rs.
Na Hotel w Nowo-Aleksandji 779 rs. 42 kop.
Na młyn w majątku Łopiennik, 574 rs. 80 kop.

Szczegółowe warunki artykułów sprzedawanych, można oglądać w Lubelskiej Izbie Skarbowej, codziennie w czasie posiedzenia.

Wzór do deklaracji.

Na mocy ogłoszenia Lubelskiej Izby Skarbowej pod dniem . . . Lipca r. b. za Nr . . . o mającej się odbyć licytacji, (wymienić artykuł sprzedawany), oświadczam niniejszem, że obowiązuję s ę kupić go za summę (wypisać summę liczbami i literami), z zachowaniem wszystkich ustanowionych na tę sprzedaż warunków.

Jako wadium czasowe w summie (wypisać summę liczbami i litorami) załączam kwit (takiej a takiej) kassy.

Deklaracja niniejsza pisana (dzień, miesiąc i rok).
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Mieszkam (wskazać miejsce pobytu).

Spełniający czasowo obowiązek Naczelnika Wydziału
(podpisano) **A. Szmidt**.
Starszy Referent (podp.) **Włodarski**
(2—3) —5787—(Dz. W.)

O B W I E S Z C Z E N I E.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości

Mikołaja Skwarcowa.

Na zasadzie upoważnienia Wgo Piotra Dutowa, Sędziego Kommissarza Massy Upadłości Mikołaja Skwarcowa, podają do wiadomości publicznej, że w dniach 5 (17), 6 (18) i 7 (19) Sierpnia r. b.; zaś w następnych tygodniach, w Poniedziałki, Wtorki i Środy, z wyłączeniem świąt, od godziny 4½ do 7ej po południu, odbywać się będzie w sklepie upadłego Mikołaja Skwarcow'a, pod Nr 490/91, w domu Wgo Lesser'a, przy ulicy Miodowej położonym, sprzedaż przez publiczną licytację różnych Towarów i Przedmiotów, dotychczasowym spisem inwentarza objętych, jako to: Perkali, Płócienek, Materji letnich wełnianych, Dymki, Firanek, Chustek, Szali, Płócien w wyższych i niższych gatunkach, Chustek płóciennych, stołowej Bielizny, Pończoch, Kołder pikowych, Dywanów większych i mniejsych, Wody kolońskiej i t. p., a to za gotowe, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.

Warszawa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 roku.
(Podpisano) **Franciszek Slatecki**, Adwokat.
(„) **Wsiewołod Istomin**.
(1—1) —5945—(D. W.)



przy ulicy Senatorskiej, naprzeciwko kościołą S-go Antoniego Nr 468, nowy 20, w domu P. Kaftala, przeniesiona od S go Jana z ulicy Wierzbowej Nr 638a.

Coraz większe żądanie Wód Mineralnych w syfonach z mojej fabryki, zmusza mnie uczynić dla każdego przystępnemi, a zatem fabryka odtąd sprzedawać będzie każdą wodę jak **Vichy, Krynickiej. Szczawnickiej** i wszelkie inne po cenie fabrycznej, to jest. **15 kop. za Syfon Wody**, oprócz zastawu rs. 1 kop. 50 na syfon; w butelkach zaś po 12 kop. bez flaszki. **Woda Sodowa, Selcerska i Limonada**, po cenach zwyczajnych; na każdą flaszkę zastaw 3 kop.

Mam nadzieję, że przez cenę umiarkowaną, upowszechni się znakamicie używanie wóp mineralnych, zwłaszcza w obecnej porze; skuteczność jaka jest wymagana przez Doktorów, zupełnie równa się naturalnym.

Nadmieniam, iż w mojej fabryce wyrabiane są wody podług najdokładniejszych rozbiorów chemicznych i za takowe tylko poręczam.

Leopold Przemyski, Magister Farmacji,
(8—8) —5286—(17,733)

BIBLJOTEKA

po uczonym lekarzu pozostała, jest do nabycia

za nader przystępną cenę.

Składa się ona z dzieł łacińskich, niemieckich i francuzkich. Dzieł wszystkich jest 533, tomów zaś 835. Większa część jest z wieku XVIIIgo, reszta zaś z początku bieżącego stulecia. Wiadomość i Katalog do przejrzenia jest w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," od godziny 8ej rano do 3ej po południu. (3—3) —5752—(9707)

OSOBA

mogąca udzielać początkujących nauk, języka francuzkiego, niemieckiego i ruskiego, życzy sobie zająć miejsce przy dzieciach, oraz zarządu domem, lub do towarzystwa jakiej osoby. Wiadomość na ulicy S-to Jerskiej Nr. 1765, nowy 4, na 1-ym piętrze Nr. mieszkania 11. Widzieć się można do godziny 12-ej w południe. (1—3) —5939— (9949)

PAPIER SYNAPIZMOWY

wyrabiany przez Aptekarza Kuśmierskiego przy ulicy Chłodnej Nr. 766 w Warszawie. Papier ten łączy w sobie wszystkie zalety zwyczajnych Synapizmów, bez niedogodności jakie one posiadają, gdyż nie wala skóry, nie wymaga użycia płótna przy działaniu o wiele szybszem i pewniejszem, jako to próby dokonane w wielu szpitalach warszawskich przekonały. Skład główny w Warszawie w mojej Aptece, w Petersburgu w aptece p. Ceyzika, w Moskwie w aptece p. Feraina, oraz w wielu prowincjonalnych aptekach Królestwa i Cesarstwa. (4—14) —3970— (6667)

SIROP ZELAZISTY

w połączeniu
z wytworem ze skórek pomarańcz i z *Quassia Amara*
jak również
Z IODANEM ŻELAZA
P^a J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul, 2, w Paryżu.*

Żelazo w stanie ciekłym najdogodniéj przyswajać się daje przez każdy organizm; użycie jego w tym stanie nie wystawia na żadne niebezpieczeństwo, a skuteczniéj działa jak przygotowane w pigułkach, lub w cukierkach. Działanie tego syropu jest *toniczne* z powodu żelaza; *przeciwgorączkowe* z powodu *quassia amara*, *rozpuszczalne* z powodu skórek pomarańczowych w skład jego wchodzących. Jest to najlepszy środek wzmacniający dla słabych i wycieńczonych temperamentów najpewniejsze pomocnicze lekarstwo przy użyciu tranu wielorybiego, a to z powodu własności skórek, pomarańczowych tak powszechnie ocenionych we wszelkich słabościach żołądka, w trudném trawieniu i w braku apetytu.

Dostać można w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewcza; i we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

(3—24) —5060—(8278)

Summa Rs. 12,000,

amortyzująca się, do odstąpienia na Dobra Ziemskie, zaraz po Towarzystwie.— Wiadomość pod Nr 501, ulica Podwal, Nr 7 mieszkania, lub w Radomiu u Bronisława Łazowskiego, b. Urzędnika Rządu Gubernialnego. (3—3) —55 4—(9398)

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

APTEKARZA 55, boulevar SEBASTOPOL w PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zażycia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najuporczywszym NEWRALGJOM, ŻÓŁCI, FLEGMIE ŻOŁĄDKA.

Pigułki Covin'a są niezawodnéj skuteczności przeciw ZAPALENIOM KISZEK, ZAMULENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚĆCOWI i PODAGRZE.

Zalety tych pigułek, dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać djety, tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można w aptekach Cesarstwa i Królestwa.

(30—0) —7724—(20758)

Są do zbycia

Ławki i Stoły

używane zdatne do szkolnego użytku. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 255 u stróża. (1—3) —5956—(10013)

Pewna Osoba,

utrzymująca dawniej w Warszawie Pensję Żeńską, i posiadająca gruntownie język francuzki i muzykę, życzy dawać Lekcje na godziny, pierwszego i drugiego przedmiotu, za umiarkowaną cenę.— Bliższa wiadomość na Nowem-Mieście, pod Nr 335, na 1szem piętrze, we drzwi po prawej stronie od wschodów, od godziny 10ej do 12ej rano. (3—3) —5811—(9778)



W dniu 1 b. m., to jest w Niedzielę, zgubiony został w Parku Łazienkowskim **KRZYŻYK** z imitacji brylantów na złotym łańcuszku. Łaskawy znalazca raczy odnieść do domu Zarządu Wojennego, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1245a, w dziedzińcu na dole do mieszkania Jenerała Patkula za stosowną nagrodą. (3—3) —5,895—(9893)

Znaleziony

ZEGAREK

ZŁOTY,

przez Urzędnika Kolei żelaznej stacji Ruda Guzowska, po za obrębem territorjum D. Ż. Odebrać go można, za udowodnieniem, w Biórze tejże stacji. (3—3) —5799—(9773)

Doświadczony Gorzelany

z W. Ks. Poznańskiego radby objąć wielką gorzelnię i umówić się na samą superatę. Wiadomość w mieszkaniu pana A. Galle Inżeniera, ulica Jezuicka Nr 74, lokalu Nr 10ty, na 1szem piętrze. (1—3) —5952—(10018)

Przyjmuje Uczni

pierwszych czterech klass gimnazjalnych na mieszkanie ze stołem i usługą osoba świeżo przybyła z prowincji, lecz już dobrze z tym obeznana, upoważniona od Władzy, za opłatą podług umowy, zapewniając zupełną opiekę i dozór domowy. Przytem na miejscu uczniowie mogą mieć korrepetycję lekcji udzieloną przez syna mego, Studenta Szkoły Głównej, b. ucznia jednego z gimnazjów w Cesarstwie, a więc dobrze obeznanego z wykładem przedmiotów w języku ruskim. Osoby interessowane zgłaszą się na Tamkę do domu Nr 11 nowy, mieszkania 4. (1—1) —5953—(9982)

Rodzice pragnący umieścić

DZIECI

na stół i stancję,
przy troskliwej pod każdym względem opiece,
raczą się zgłosić po bliższą wiadomość we Wrocławiu, Carlsstrasse, Nr 28 **Antonina Luft**,
z domu Egers.
(1—1) —5950—(10017)

Wiadomość dla Panów

MŁYNARZY.

GAZA JEDWABNA FRANCUZKA,

w nailepszym gatunku, sprzedaje się w fabryce Norblin'a i Ska przy ulicy Chłodnej pod Nr 933 obok Koszar Mirowskich.
(1—6) 5962—(10009)



Fortepjan Palisandrowy,

o 7miu oktawach, fabryki A. Hoffera, nowej konstrukcji; oraz **Fortepjan** Mahoniowy o 7miu oktawach, z tonem mocnym i przyjemnym, są do sprzedania lub wynajęcia, za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowy-Świat, Nr 1254, gdzie Zakład Śtej Marty, w lokalu na dole Nr 13. (3—9) —5746—(6519)



GŁÓWNE SKŁADY





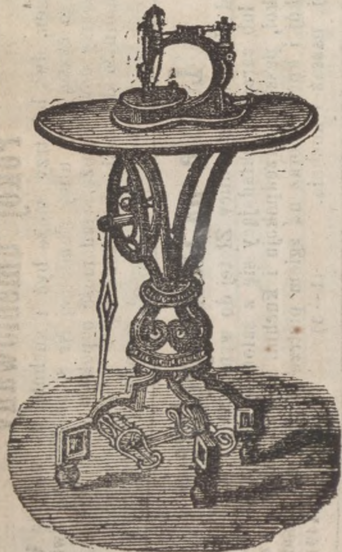
W PETERSBURGU, MOSKWIE, WARSZAWIE, ODESSIE,

ORYGINALNYCH AMERYKAŃSKICH PATENTOWANYCH MASZYN DO SZYCIA;

W Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

POD FIRMĄ:

KOENIGSBERGER & C^omp.



Mają honor polecić Szanownej Publiności, następujące rodzaje maszyn:

1) Maszynę „The American Button Hole, Over-Seaming and Sewing Machine.“ Obszywająca dziurki, która oprócz tego szyje prześliczną stębnówką, haftuje, naszywa sutasz, wszywa sznureczki, szyje okrętką. Maszyna ta na ostatniej wystawie międzynarodowej w Hawrze, z pomiędzy 200 współubiegających się, samatylko otrzymała medal złoty, jest to pierwsza maszyna, która podobne roboty uskutecznia.

2) Do użytku domowego, do szycia bieliźny i innych materji, maszynę **W. Taylora, zaszczyconą medalem przez N. Królowę Angielską.**

Nr 1 Rs. 40 Nr 2 Rs. 60 Nr 3 Rs. 65 i 67.

3) Dla Szewców, Krawców, Rymarzy, Siodlarzy, oryginalną, The Original Howe Sewing-Machine, z dewizą: „**I serve I tire not.**“ tylko z tą dewizą są oryginalne!!!

Lit. A Rs. 85 i 90 Lit. B Rs. 100 Lit. C Rs. 115.

4) Amerykańskie Maszyny Cylindrowe dla szewców i krawców.

5) maszyny „**Favorite**“ do ciężkich robót o podwójnym nieprującym się ściegu, działające bez stuku.

po Rs. 95 i 100.

4) **MASZYNKI RĘCZNE, po Rs. 15.**

Jedwab', nici, bawełna, po cenach bardzo umiarkowanych.

Nauka szycia udziela się w Zakładzie, lub też na żądanie nabywających maszynę, w mieszkaniach bezpłatnie. Przepisy użycia maszyn i próbki szycia, przesyła się pocztą na żądanie. Ułatwia się kupno przez rozłożenie upłaty na raty miesięczne. Gwarancja dwuletnią.

KOENIGSBERGER et Comp.

Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie.

PP. Kommisanci kupujący en gros, zechcą się zgłaszać do Kantoru przy ulicy Elektoralnej, w domu Bankiera Goldstanda

(30—0) —257—(15)

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, po lewej stronie, a 4-ty od ulicy Wierzbowej, po prawej stronie, Nr 614g, dom Wgo Szlętyńskiego,

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług **najświeższych żurnali Paryzkich**, które sprzedaje **po cenach nader umiarkowanych**.— Przyjmuje także **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Pióra** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych.— Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione do **Krawieczyzny**. (0—0) —7167—(7238)

O S O B A

posiadająca w wysokim stopniu język francuzki, pragnie go udzielać młodym Panienkom w swoim mieszkaniu na godziny. Wiadomość powziąść można w Księgarni PP. Gebethnera i Wolffa, na Krakowskiem-Przedmieściu (0—0) —4703— (7865)



Pragnący oddać uczniów uczęszczających do szkół, na stół i stancją, znajdą pomieszczenie u Professora Gimnazjum przy ulicy Marszałkowskiej w domu Skwarcowej, Nr 75 nowy, gdzie obok troskliwej opieki i pomocy naukowej, zupewnia się korzystanie z języków obcych. Wiadomość na miejscu od godziny 3 do 5 po południu. (1—3) —5955—(9983)



Przy Rogatkach Powązkowskich pod Nr 2309*a* jest do wynajęcia każdego czasu, cały

DOMEK

z Piwnicami, Górą i obszernym frontowym Placem. Na żądanie mogą także być dodane Stajnie i Wozownie. Miejscowość najwięcej odpowiada dla **Rzeźbiarza** lub **Kamieniarza**.— Wiadomość u Właściciela domu Nr 956*c*, za Żelazną-Bramą. (2—3) —5834—(9793)



Jest do sprzedania **AMERYKANKA** mało używana i para **Koni** wraz z zaprzęgiem za bardzo przystępną cenę. Wiadomość powziąść można każdodziennie rano do 12, a po południu od 4 do 6, przy ulicy Marszałkowskiej, dom Lusra, Nr 1403, mieszkania Numer 3. (1—10) —5.956—(10015)



Sześć Buldogów młodych,



z których jeden ma pół-rocze, a inne po sześć tygodni, są do sprzedania na Starem-Mieście, pod Nr 53, u Rzeźnika. (1—1) —5944—(10011)

Rs. 25 nagrody.



Przed trzema tygodniami zginął **WYŻEŁ** biały z żółtemi uszami i głową, dużego wzrostu, nazywa się „**Brylant.**" Znalazca, lub ten kto wskaże, gdzie się ten Pies znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. Adres: W Koszarach Mirowskich, Komendant Polowych Żandarmów. (1—3) —5943—(10020)

L O K A L

zupełnie odświeżony z komfortem, składający się z Przedpokoju, Salonu, 5ciu Pokojów, Kuchni angielskiej, Wygódki, Piwnicy, oświetlony gazem, z Wodociągiem w kuchni, jest do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1go Października r. b., w domu nowym, w blizkości Saskiego Ogrodu, przy ulicy Orlej, pod Nr 801. — Tamże są do wynajęcia każdego czasu, **Dwie WOZOWNIE** murowane, sklepione, posłużyć mogące na Składy towarów.— Wiadomość dalsza na miejscu. (1—3) —5929—(9946)

Pokój umeblowany

jeden, dwa lub trzy, może być i kuchnia, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 8, od Nowego Światu czwarty dom. Tamże wiadomość o pokoju przy familji lub wspólnym dla osoby płci żeńskiej. (1—1) —5959—(10014)

Lokale na 1szem piętrze

pod Nr 1516 przy ulicy Złotej do wynajęcia od Śgo Michała lub zaraz: 1. składający się z salonu z balkonem, trzech pokoi, passażu, przedpokoju i kuchni. 2. Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia oraz na 2giem piętrze 4 pokoje, przedpokój, passaż i kuchnią. (1—3) —5963—(6449)

W domu pod Nr 1055df (nowy 19), przy ulicy Grzybowskiej do najęcia zaraz lub od Śgo Michała, na drugiem piętrze **3 Pokoje** z Kuchnią, Piwnicą, drwalnią, z dwoma wejściami świeżo odnowione. Wiadomość u właścicielki domu. (3—3) —5488—(8892)

Bardzo porządne Lokale.

1. Sześć Pokojów z Balkonem, Przedpokój i Kuchnia, świeżo odnowione, na 1szem piętrze, do najęcia zaraz, lub od Śgo Michała. — 2. Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na piętrze, do najęcia od Śgo Michała. — Ulica Podwal, Nr 511 (nowy 32).— Wiadomość u Właściciela domu w Rynku Starego-Miasta, Nr 65 (nowy 10). (3—3) —5796—(9771)

Lokal na 1-m piętrze,

składający się z 3ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni, oraz Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, świeżo wyrestaurowany, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Białej pod Nr 884. Wiadomość u Rządcy domu. (3—3) —5758—(9713)

W miejscu odznaczającem się świeżem powietrzem, przy ulicy Leszno, Nr 84, są do wynajęcia każdego czasu, za bardzo przystępną cenę,

odnowione LOKALE, suche i ciepłe;

na 1szem piętrze, 5 Pokojów i Kuchnia; na dole 6 Pokojów z dużym Salonem, Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Pralnią i Górą wspólną. Na żądanie Stajnia z Wozownią. W tymże domu 3 Pokoje z Kuchnią, od frontu. (5—6) —5569—(9399)

Od Sgo Michała są do wynajęcia w domu Nr 745/6 obok Banku, przy ulicy Elektoralnej **za bardzo przystępne ceny**: Jeden lokal składający się z 7-miu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni i Wygódki:

Jeden lokal: z 5 Pokojów, Korytarza, Przedpokoju, Kuchni Spiżarni i wygódki. — Lokale są urządzone z wszelkiemi możliwemi wygodami, woda na wszystkich piętrach i ścieki. Główne i boczne schody gazem oświetlone. Rozkład nader wygodny. Tamże do wynajęcia każdego czasu Stajnia i Wozownia. (6—6) —5436—(9285)

W domu pod Nr 1775 (22), przy ulicy Śto-Jerskiej, w blizkości Krasińskiego Ogrodu, są do wynajęcia w każdym czasie:

Salon z Balkonem, **3 Pokoje**, Przedpokój z dwoma wchodami, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra.

8 Pokoje z Kuchnią, świeżo wyrestaurowane.

Zaś od 1go Października 1869:

Obszerny sam w sobie **Pokój** Kawalerski, i **2 Pokoiki** z Kuchnią i Drwalką.

Są także do wynajęcia w każdym czasie **Spichrze**.

Wiadomość u Rządcy. (3—3) —5656—(9547)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.